

Ireneusz Krupa: Rozwój gospodarki wodorowej oznacza dla PSG konieczność przeprowadzenia ogromnych inwestycji

Rozmowa z członkiem zarządu PSG ds. rozwoju i inwestycji Ireneuszem Krupą na temat znaczenia Porozumienia Sektorowego na Rzecz Rozwoju Gospodarki Wodorowej.



Ireneusz Krupa, członek zarządu PSG ds. rozwoju i inwestycji fot. mat. prasowe PSG

Panie prezesie w czwartek zostało podpisane „Porozumienie sektorowe na rzecz rozwoju gospodarki wodorowej w Polsce”. Jakie to porozumienie ma znaczenie dla Polskiej Spółki Gazownictwa?

Ireneusz Krupa: Rozwój gospodarki wodorowej oznacza dla PSG konieczność przeprowadzenia ogromnych inwestycji

Ireneusz Krupa, członek zarządu PSG ds. rozwoju i inwestycji: Przystąpienie Polskiej Spółki Gazownictwa do porozumienia ma bardzo istotne znaczenie, głównie poprzez pokazanie, że chcemy być gotowi na przyszłość, na to co nas czeka w kolejnych latach. Dzisiaj coraz powszechniej uważa się, że wykorzystanie wodoru do celów energetycznych, będzie przyszłością już za kilkanaście lat. Polska Spółka Gazownictwa jest nowoczesnym przedsiębiorstwem korzystającym z najnowszych technologii i dlatego chcemy być gotowi na wodór w naszych sieciach. Będzie to oczywiście duże wyzwanie, głównie wynikające ze skali naszych działań. Warto przypomnieć, że nasz spółka jest największym dystrybutorem gazu w Europie.

Panie prezesie jakie zatem wyzwania stoją przed PSG w związku z rozwojem gospodarki wodorowej?

Jednym z najważniejszych zadań Polskiej Spółki Gazownictwa jest zapewnienie bezpiecznych i *ciągłych dostaw* gazu ziemnego do odbiorców w Polsce. A musimy sobie zdawać sprawę z tego, że mieszanie wodoru z gazem ziemnym, bądź używanie samodzielnych instalacji wodorowych niesie ze sobą pewne ograniczenia. Wynikają one z praw fizyki. Z tego, że ciepło spalania wodoru jest znacznie niższe, niż ciepło spalania gazu ziemnego. W efekcie jeśli chcemy wytworzyć tę samą ilość energii, to musimy użyć znacznie więcej wodoru niż gazu ziemnego. W związku z tym, jeżeli spróbujemy zmieszać z gazem ziemnym 10 proc. wodoru, czyli tyle ile jest proponowane w niektórych regulacjach unijnych, to okazuje się, że mamy zbyt małe średnice gazociągów o około 7 proc. A to ma jednoznaczne przełożenie na potrzeby inwestycyjne. Jeżeli będziemy chcieli utrzymać dzisiejszą przepustowość sieci, to musi nastąpić jej rozbudowa. Tym bardziej, że wiele analiz pokazuje, że w ciągu dekady zapotrzebowanie na paliwo gazowe w Polsce wzrośnie o około 50 proc. Rodzi się zatem pytanie, jakie będziemy mieli środki finansowe, żeby dostosować sieć dystrybucyjną do transportu wodoru. Tym bardziej, że w związku z tymi działaniami czeka nas również wymiana znacznej części urządzeń, w celu dostosowania

Ireneusz Krupa: Rozwój gospodarki wodorowej oznacza dla PSG konieczność przeprowadzenia ogromnych inwestycji

sieci do transportu mieszaniny gazu ziemnego z wodorem. Reasumując, rozwój gospodarki wodorowej, dla Polskiej Spółki Gazownictwa oznacza konieczność ogromnych inwestycji w infrastrukturę.

Panie prezesie wspomniał Pan o tym, że jednym z głównych zadań PSG jest zapewnienie ciągłych, ale też i bezpiecznych dostaw. Czy przesyłanie mieszaniny wodoru z gazem jest bezpieczne dla odbiorców w Polsce?

W wielu krajach są już robione badania dotyczące testowania granic wybuchowości oraz skutków eksplozji mieszaniny gazu ziemnego z wodorem. My dzisiaj wiemy w jakich granicach mieszanina gazu ziemnego z powietrzem daje mieszaninę wybuchową i staramy się tak prowadzić eksploatację sieci, aby do takich sytuacji nie doprowadzać. Aby można było wprowadzić mieszaninę gazu ziemnego z wodorem do sieci, przede wszystkim niezbędna jest wymiana lub dostosowanie urządzeń u klientów, do których transportujemy paliwo gazowe. Czekamy na długi proces dostosowania sieci i jej użytkowników do wodoru. Planując nowe inwestycje zamierzamy wprowadzić zmianę w warunkach technicznych, tak aby budowa sieci uwzględniała wprowadzenie wodoru w ilości do 10 proc. w mieszaninie. Dziś nie podjąłbym decyzji odnośnie przesyłania naszymi sieciami wodoru bez zapewnienia odpowiednich standardów bezpieczeństwa. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że w najbliższych latach to inwestycje będą kluczowe w kontekście „zazieleniania” paliwa gazowego.